



Sygn. akt II CNP 66/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 14 lipca 2017 r.

skargi B. k.s. Spółki komandytowej w Pradze - Republika Czeska

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku

Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt XIII Ga ../15

wydanego w sprawie z powództwa B. k.s. Spółki komandytowej

w Pradze - Republika Czeska

przeciwko J. W.o zapłatę,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 września 2013 r. powodowa Spółka (dalej także: Spółka) domagała się zasądzenia od pozwanego zasądzenia kwoty 15 498 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 r. tytułem zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia. W uzasadnieniu wskazała, że w wyniku omyłki dwukrotnie zapłaciła bezgotówkowo (przelewami bankowymi z dnia 9 maja 2012 r. i z dnia 26 czerwca 2012 r.) tę samą należność za wykonane przez pozwanego w kwietniu 2012 r. prace przy budowie autostrady, objętą fakturą VAT nr ... i opiewającą na kwotę 15 498 zł. Omyłka ta była wynikiem „niedopatrzania (...)” związanego z dużą ilością realizowanych w maju oraz czerwcu 2012 r. płatności na rzecz kontrahentów i podwykonawców powoda, realizujących na jego rzecz zamówienia związane z inwestycją pod nazwą Budowa Autostrady A2 Stryków – Konotopa Odcinek C”. Ponieważ skutek pierwszej zapłaty dług powódki wygasł, powtórna zapłata stanowiła spełnienie świadczenia, do którego powódka nie była już zobowiązana (zobowiązanie nie istniało), co uzasadnia żądanie zwrotu spełnionego świadczenia jako nienależnego na podstawie art. 410 § 2 w zw. z art. 405 k.c.

Pozwany uznał powództwo co do należności głównej w kwocie 4182 zł z odsetkami od dnia 28 marca 2013 r., a w pozostałym zakresie wniósł o jego oddalenie, podnosząc, że pismem datowanym na dzień 21 listopada 2013 r. złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powódki z własną wierzytelnością opiewającą na kwotę 11 316 zł, przysługującą mu z tytułu prac wykonanych na rzecz powódki w czerwcu 2012 r., objętych fakturą VAT nr z dnia 18 października 2012 r. i dotąd nieopłaconych.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w S. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 15 498 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2013 r.

Sąd ustalił, że powodowa Spółka była jednym z wykonawców prac na budowie autostrady A2, a jej podwykonawcą była słowacka spółka S. a.s. (dalej także: SMS). Pozwany zaś jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie wykonawstwa robót ziemnych i transportu. W dniu 17

lutego 2012 r. powódka („Zleceniodawca”) zawarła z pozwanym („Zleceniobiorca”) umowę, w której „zleciła” mu „wynajem sprzętu, dla potrzeb budowy pn.: „KONTYNUACJA PROJEKTOWANIA I WYKONYWANIA ROBÓT BUDOWLANYCH W ZAKRESIE AUTOSTRADY A2 OD STRYKOWA DO KONOTOPY OD KM 411 + 465,5 DO KM 431 + 500”. Zgodnie ze zleceniem „wynajem” dotyczył koparki ATLAS 1404 M, „ilość” określono na 200h, cenę jednostkową netto - na 100 zł/h, a wynagrodzenie - na 20 000 zł bez VAT. Postanowiono też, że „sposób fakturowania i płatności” nastąpi: „Na podstawie faktur wystawianych przez Zleceniobiorcę po dostawie na budowę. Załącznikiem do faktury jest podpisany przez Kierownika Budowy dokument potwierdzający wykonanie usługi na warunkach zawartych w niniejszym zleceniu”. Umowa zawierała też postanowienia o treści: „wszelkie informacje związane zakresem wykonywanej usługi kontakt z P. R.” oraz „Podstawą akceptacji faktury jest podpisany przez upoważnioną przez Zleceniodawcę osobę dokument potwierdzający wykonanie usługi, stanowiący załącznik do faktury wraz z kopią Zlecenia”.

W dniu 12 kwietnia 2012 r. pozwany wystawił Spółce fakturę VAT nr ... na kwotę 15 498 zł, która została zapłacona w dniu 9 maja 2012 r., a następnie powtórnie w dniu 26 czerwca 2012 r.

W maju i czerwcu 2012 r. pozwany wykonywał dalsze prace koparką na terenie budowy autostrady A2. Prace majowe, potwierdzone przez pracowników Spółki, zostały przez nią opłacone. W dniu 18 października 2012 r. wystawił powódce fakturę VAT nr 25/2012 r. na kwotę 11 316 zł za prace czerwcowe, jednakże Spółka odmówiła zapłaty. Pozwany zwrócił się o zapłatę do SMS, która pismem z dnia 7 listopada 2012 r. zwróciła mu fakturę VAT nr ..., wskazując, że SMS nie zamawiała opisanej w niej usługi, która została prawdopodobnie wykonana dla innej spółki. Pismem z dnia 20 maja 2013 r. pozwany wezwał powódkę do zapłaty kwoty 11 316 zł, gdyż nie została ona opłacona przez podwykonawcę, spółkę SMS.

Ponadto, Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania świadków, z których wynikało, że prace wykonywane przez pozwanego w czerwcu 2012 r. zostały

potwierdzone przez K. S., który pracował na rzecz SMS, a nie powódki i nie posiadał żadnych umocowań od powódki, w tym do potwierdzenia na jej rzecz wykonanej przez podwykonawców pracy. Wbrew zeznaniom świadka A. W. i pozwanego - oceniając, że nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, a w szczególności w dokumentach, i nie są w pełni wiarygodne - uznał za nieudowodnioną okoliczność, że zleceniodawcą prac koparką w czerwcu 2012 r. była powódka. Powódka tym twierdzeniom zaprzeczyła, raporty dzienne pracy sprzętu za czerwiec 2012 r. wymieniają SMS i pracownik SMS – nie umocowany w żaden sposób przez powódkę - potwierdzał prace sprzętu na budowie.

Sąd pierwszej instancji uznał też za nie w pełni wiarygodne zeznania świadka A. J., ówczesnego pracownika powódki, w szczególności w tej części, w której twierdził, że za sprzęt pracujący na budowie zawsze płaciła powódka, niezależnie czy prace były wykonywane na jej rzecz czy na rzecz podwykonawcy. Sąd uznał to za nieprawdopodobne i całkowicie sprzeczne z ideą racjonalnego prowadzenia przedsiębiorstwa, ponieważ prowadziłoby do podwójnej zapłaty za prace wykonywane przez wynagradzaną ryczałtowo SMS.

W oparciu o poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał powództwo w całości za uzasadnione co do należności głównej, a co do odsetek – od dnia 1 kwietnia 2013 r.

Wobec bezspornej okoliczności podwójnej zapłaty tej samej należności, Sąd przychylił się do argumentacji powódki, że powtórna zapłata stanowiła świadczenie nienależne – zobowiązanie powódki już wówczas nie istniało - i w związku z tym może żądać jego zwrotu na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 § 2 k.c., gdyż nie zachodziła żadna z okoliczności określonych w art. 411 k.c., a pozwany nie powoływał się na okoliczności, o których mowa w art. 409 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego przez materialny i procesowy zarzut potrącenia, pozwany uznał dług, a złożone przezeń oświadczenie o potrąceniu było nieskuteczne, ponieważ pełnomocnik powódki nie był umocowany do jego odebrania, a ponadto pozwany nie udowodnił, że przysługuje mu przedstawiona do potrącenia wierzytelność względem powódki. Powódka od początku zaprzeczała,

by prace z czerwca 2012 r. były wykonane na jej zlecenie. Złożone raporty dzienne pracy sprzętu z tego okresu wskazują wprawdzie jako zleceniodawcę powódkę, jednakże zapis ten pochodzi od pozwanego, a podpisy potwierdzające wykonanie prac i ich ilość zostały naniesione w przeważającej części przez K. S., pracownika SMS, który nie był umocowany do działania w imieniu powodowej Spółki.

Co do żądania odsetek Sąd stwierdził, że należą się one od dnia następującego niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty, które nastąpiło pismem z dnia 21 marca 2013 r., a więc od dnia 1 kwietnia 2013 r.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części uwzględniającej powództwo, zarzucając w apelacji naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., art. 233 w związku z art. 328 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 236 w związku z art. 217 § 1, 227 i art. 245 k.p.c. oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 498 § 1 i 2 w związku z art. 499 k.c. Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa.

W ramach zarzutów naruszenia przepisów postępowania pozwany zakwestionował:

- odmowę uznania za wiarygodne zeznań A. J. oraz A. W., z których wynikało, że to powódka jako zleceniodawca, a nie SMS, płaciła pozwanemu za prace wykonane przy budowie autostrady A2-odcinek C, choć zeznania te były zbieżne i znalazły potwierdzenie w piśmie SMS do pozwanego, w którym wskazano, że usługi świadczone przez pozwanego w czerwcu 2012 r. nie były wykonywane na rzecz SMS,

- pominięcie w uzasadnieniu wyroku oceny dowodu z dokumentu w postaci ww. pisma SMS, bez jednoczesnego wskazania, dlaczego Sąd odmówił temu dokumentowi wiarygodności i mocy dowodowej;

- pominięcie tej części zeznań K. S., z których wynikało, że będąc pracownikiem SMS, jako kierownik budowy potwierdzał swoim podpisem jedynie fakt oraz czas wykonywania prac przy budowie autostrady A2-odcinek C, przez różnych podwykonawców, w tym także podwykonawców powódki, do których należał pozwany;

- pozostawienie bez rozpoznania wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z dokumentów m.in. na okoliczność, jaki był krąg osób uprawnionych do podpisywania w maju i czerwcu 2012 r. raportów prac sprzętu i innych dokumentów uprawniających do zapłaty wynagrodzenia, weryfikacji kto podpisał się pod raportami z maja i czerwca 2012 r. i czy były to osoby uprawnione oraz zobrazowania praktyki panującej na budowie w zakresie odbioru prac.

Zwrócił także uwagę, że wnioskował o przesłuchanie w charakterze świadka P. R., jednakże powódka odmówiła wskazania jego adresu, choć mogła to uczynić. Okoliczność ta powinna być oceniona przez Sąd, co jednak nie nastąpiło.

Formułując swe zarzuty, pozwany zmierzał do wykazania, że prace wykonane przezeń w czerwcu 2012 r. zleciła mu powódka, która - w celu przyspieszenia prac przez zbliżającymi się mistrzostwami Europy w piłce nożnej EURO 2012 - wielokrotnie kierowała maszyny budowlane do prac wykonywanych przez SMS na odcinku C, opłacając następnie te prace, a to, że prace te były potwierdzane przez K. S. wynikało wyłącznie z tego, że był on na miejscu i mógł to uczynić. To właśnie Spółce, jako generalnemu wykonawcy zależało na jak najszybszym wykonaniu prac w związku z ryzykiem zapłaty kar umownych za nieterminowe wykonanie, w związku z tym racjonalne i ekonomicznie uzasadnione było wspieranie przez Spółkę swoich podwykonawców przez dostarczanie im sprzętu i jego opłacanie; odcinek C autostrady A2 stał się przejezdny zaledwie 40 godzin przed rozpoczęciem EURO 2012.

Zarzuty materialnoprawne oparte były na tezie, że przedstawiona do potrącenia wierzytelność istniała, a oświadczenie o potrąceniu dotarło do powódki i było skuteczne. Dodatkowo „z ostrożności procesowej” – w związku z wątpliwościami Sądu pierwszej instancji co do skuteczności oświadczenia o potrąceniu z dnia 21 listopada 2013 r. – po wniesieniu apelacji pozwany ponownie złożył oświadczenie o potrąceniu i podniósł zarzut potrącenia (pismo procesowe pozwanego z dnia 8 czerwca 2015 r.).

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Ł. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że obniżył zasądzoną kwotę do 4182 zł. i oddalił

powództwo w zakresie kwoty 11 316 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I tiret pierwszy).

W ustnym uzasadnieniu Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że uwzględnił apelację z przyczyn innych niż wskazane przez apelującego, a mianowicie ze względu na naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 411 pkt 1 k.c. Wprawdzie żadna ze stron „nie podnosiła kwestii” art. 411 pkt 1 k.c., jednakże - w ocenie Sądu Okręgowego – z potwierdzenia przelewów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że przelewy wskazywały ten sam tytuł, opiewały na tę samą kwotę i nastąpiły na konto o tym samym numerze. „A zatem zdaniem Sądu Okręgowego powód spełniając świadczenie miał świadomość sytuacji faktycznej jak i prawnej. Wiedział, że nie jest już zobowiązany do świadczenia, w związku z czym nie zachodzi ten przypadek art. 411. Nie można bowiem stwierdzić, że spełnienie świadczenia w tym wypadku nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu, czy też w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej”. Powódka miała „pełną jasność”, a to z jakich przyczyn to uczyniła, „pozostaje tajemnicą” jej i jej pracowników. Przyjmując, że powódce nie przysługuje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, Sąd Okręgowy stwierdził, iż zarzuty dotyczące skuteczności potrącenia nie mają znaczenia dla sprawy.

Pozwana wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego z dnia 12 czerwca 2015 r. (sygn. akt XIII Ga .../15) w części oddalającej powództwo do kwoty 11 316 zł (pkt I tiret pierwszy). Skargę oparła na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. niewłaściwego zastosowania art. 411 pkt 1 k.c., oraz naruszenia prawa procesowego mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 382 k.p.c. przez uznanie, że powódce nie przysługuje prawo domagania się zwrotu świadczenia nienależnego, pomimo iż sąd zaniechał czynienia ustaleń w zakresie świadomości powódki co do zasadności świadczenia. Wskazała art. 411 pkt 1 k.c. oraz art. 382 k.p.c. jako przepis prawa, z którym zaskarżony wyrok jest niezgodny, oraz wniosła o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 411 pkt 1 k.c. oraz wydany z naruszeniem art. 382 k.p.c., jak również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Poprawność wnioskowania z faktu dwukrotnej płatności bezgotówkowej takich samych kwot, za tę samą fakturę, na to samo konto, nie może być wprost kwestionowana w postępowaniu skargowym, ze względu na art. 424⁴ zd. k.p.c. Prawidłowość ustalenia podstawy faktycznej może być jednak pośrednio podważana przez powołanie się na takie naruszenie przepisów postępowania, których ostateczną konsekwencją jest błędne ustalenie stanu faktycznego, a które nie należą do kategorii błędnej oceny dowodów, ani błędnego wnioskowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, nie publ.). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego do przepisów tych należy art. 382 k.p.c., który może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, a uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, nie publ.; z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04, nie publ., z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, nie publ., z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 261/10, nie publ., z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12, nie publ., z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, nie publ., z dnia 27 kwietnia 2016 r., II CSK 518/15, OSP 2017, z. 1, poz. 2, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2016 r., IV CSK 783/15, nie publ.). Pojęcie „materiału zebranego w sprawie” obejmuje przy tym nie tylko materiał dowodowy zgromadzony w toku obu instancji, ale także inne elementy procesowe, w szczególności podstawę faktyczną powództwa, oświadczenia stron, innych podmiotów procesowych oraz inne czynności procesowe, działania i zdarzenia (postanowienie SN z dnia 6 października 2016 r., IV CSK 783/15, nie publ.). Pogląd ten jest aktualny także na gruncie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Sformułowany przez skarżącego zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. należy uznać za trafny, ponieważ ustalając wiedzę Spółki o nieistnieniu zobowiązania, Sąd Okręgowy pominął materiał zebrany w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a w szczególności: wyrażone już w pozwie twierdzenie powódki, że powtórna płatność nastąpiła na skutek omyłki i bliższe wyjaśnienie jej przyczyn; bezsporność tej okoliczności, wyrażającą się w braku zaprzeczenia pozwanego,

którego na mocy art. 6 k.c. obciążałby ciężar udowodnienia okoliczności wskazanej w art. 411 pkt 1 k.c., jak również uznanie przezeń powództwa w zakresie nieobjętym potrąceniem.

Należy się także zgodzić z poglądem skarżącego, że o prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wtedy, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zachowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, niepubl.). Pominięcie istotnej części materiału dowodowego skutkowało tym, że art. 411 pkt 1 k.c. został zastosowany bez prawidłowego ustalenia podstawy faktycznej, co jest równoznaczne z niewłaściwym, bo przedwczesnym jego zastosowaniem.

Mimo trafności zarzutów naruszenia art. 382 k.p.c. i art. 411 pkt 1 k.p.c. skarga nie może być uwzględniona.

Na podstawie art. 424¹ § 1 k.p.c. można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a z art. 424⁴ k.p.c. wynika, że skargę można oprzeć tylko na podstawie takich naruszeń prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność wyroku z prawem. Skarga może być zatem uznana za zasadną tylko wtedy, gdy skutkiem naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania było błędne rozstrzygnięcie istoty sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 r., III CNP 50/08, OSNC-ZD 2009, nr 2, poz. 59 i z dnia 27 października 2011 r., IV CNP 52/11, nie publ.; oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., V CNP 52/09, nie publ. i z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 328/12, nie publ.), a więc w niniejszej sprawie - błędne oddalenie powództwa powyżej kwoty 4182 zł. Zważywszy, że stwierdzenie niezgodności wyroku z prawem stanowi wiążący prejudykat w sprawie o odszkodowanie należne od Skarbu Państwa na podstawie art. 417-1 § 2 k.c., skarga może być uwzględniona tylko wtedy, gdy niezgodność ta jest niewątpliwa.

Przesłanki tej nie można w niniejszej sprawie uznać za spełnioną, nie można bowiem stwierdzić, że wskutek naruszenia prawa również samo oddalenie powództwa było nieprawidłowe. Ocena prawidłowości tego rozstrzygnięcia

wymagałaby uzupełnienia postępowania dowodowego (w zakresie dowodów bezpośrednich, np. dowodu z zeznań P. R. albo pośrednich, np. oceny niepodania jego adresu przez Spółkę, trybu zlecania i rozliczania prac wykonanych przez pozwanego w maju 2012 r. i opłaconych przez Spółkę, zwłaszcza jeżeli zlecenia te wykraczały ilościowo poza kwotę ustaloną w umowie z 17 lutego 2012 r., związku przedmiotowego prac majowych i czerwcowych). W związku z tym należy zwrócić uwagę, że nierozpoznane przez Sąd odwoławczy zarzuty apelacyjne zmierzały do wykazania istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia i jego skuteczności, a zarzutów tych nie można uznać za oczywiście bezzasadne, zwłaszcza iż same fakty wykonywania przez pozwanego w czerwcu 2012 r. prac na odcinku C autostrady A2 i ich nieopłacenia były bezsporne, a obaj potencjalni dłużnicy, powodowa Spółka (generalny wykonawca) i SMS (podwykonawca) negowali swoje zobowiązanie.

Z tych względów na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

kc

aj